

**Sygn. akt VI W 4334/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2015 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2015 roku,

w obecności osk. publicznego – J. (...) z KP W.,

sprawy przeciwko **K. C.**

synowi T. i L.,

urodzonemu (...) w O.,

obwinionego o to, że:

w dniu 15 marca 2014 roku o godz. 14:42 we W. na ul. (...), na parkingu DH Renoma w strefie ruchu, poziom 5, spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc pojazd marki M. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania, w wyniku czego najechał i uszkodził zaparkowany pojazd marki A. (...) o nr rej. (...),

tj. o wykroczenie z art. 86§1 kw:

I. uniewinnia obwinionego K. C. (...) od zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

***W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:***

W dniu 15 marca 2014 roku około godziny 13:00 pokrzywdzony D. D. kierując samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...) przyjechał do (...) Handlowego (...) we W. przy ul. (...) i zaparkował wskazany pojazd na parkingu wewnętrznym na poziomie 5 – w okolicach środka placu postojowego. Ustalono, iż samochód osobowy marki A. (...) został zaparkowany przez pokrzywdzonego w ten sposób, że znajdował się w dużej odległości od kamer monitoringu przemysłowego (...) Handlowego (...) oraz stał pod pewnym kątem – przez co pracownik ochrony obsługujący stanowisko monitoringu miał utrudnioną widoczność na tenże pojazd. Ustalono także, iż pracownikiem ochrony obsługującym stanowisko monitoringu w krytycznym czasie był świadek B. F. – przy czym zapis z kamer monitoringu przemysłowego z terenu parkingu wewnętrznego (...) Handlowego (...) ze wskazanego dnia nie został zgrany i zabezpieczony dla potrzeb postępowania w niniejszej sprawie.

Ustalono, iż pokrzywdzony D. D. po powrocie do swojego pojazdu (około godziny 15:30) stwierdził, że w samochodzie marki A. (...) na tylnym zderzaku oraz na tylnym lewym błotniku nastąpiło otarcie powłoki lakierniczej – z pozostawionymi śladami lakieru koloru czarnego. Następnie pokrzywdzony udał się do stanowiska monitoringu przemysłowego (...) Handlowego (...), gdzie dokonano sprawdzenia nagrań z kamer monitoringu przemysłowego

zamontowanych na poziomie 5 parkingu wewnętrznego – świadek B. F. jako operator monitoringu wytypował samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...), którego kierujący (we wskazanym dniu) około godziny 14:42 wykonywał manewr cofania parkując obok stojącego samochodu osobowego marki A. (...). Nie wykluczono możliwości, iż kierującym samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) w krytycznym czasie był obwiniony K. C. – nie zdołano jednak potwierdzić, iż to właśnie obwiniony kierując wskazanym pojazdem w krytycznym czasie dokonał uszkodzenia samochodu osobowego marki A. (...). Nie zdołano jednoznacznie wykluczyć możliwości, iż sprawcą uszkodzenia pojazdu stanowiącego własność D. D. we wskazanym miejscu i czasie był nieustalony kierujący innego nieustalonego pojazdu. Ponadto ustalono, iż samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...) ma brązowy kolor karoserii.

**(dowód: wyjaśnienia obwinionego, karty 25-26 akt głównych i karta 15 akt dołączonych; częściowo zeznania świadka D. D., karty 9 i 39 akt głównych; częściowo zeznania świadka B. F., karty 18 i 39 akt głównych; także: pismo pokrzywdzonego do KP W., karta 5 akt głównych i protokół oględzin samochodu osobowego marki M. (...), karta 27 akt głównych)**

K. C. jest współwłaścicielem firmy handlowej (...) z/s w O.. Stan cywilny – żonaty, na utrzymaniu jedno dziecko. Obwiniony nie był dotychczas karany sądownie.

**(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 15 akt załączonych)**

K. C. na każdym etapie postępowania konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do zarzucanego mu wykroczenia.

Podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających obwiniony potwierdził, że jest użytkownikiem samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...) i często przyjeżdża do W.. K. C. podkreślił, że ślady widoczne na prawej stronie tylnego zderzaka tegoż pojazdu powstały w innych okolicznościach, tj. wskutek zahaczenia o drewnianą paletę na terenie jego posesji. Obwiniony zaznaczył także, iż jego pojazd wyposażony jest w precyzyjne czujniki cofania (vide: karty 25-26 akt głównych).

Podczas przesłuchania na posiedzeniu przed Sądem Rejonowym w Ostrowie Wielkopolskim K. C. przyznał, że we wskazanym dniu wraz z żoną i synem przyjechał do W. i faktycznie zaparkował samochód osobowy marki M. (...) „na parkingu galerii”. Obwiniony zaprzeczył natomiast, jakoby w krytycznym czasie wykonywał manewr cofania i oświadczył, że nie uszkodził żadnego innego pojazdu wyjeżdżając z tegoż parkingu. Ponadto K. C. zaznaczył, że już nie pamięta, czy to na pewno on kierował tego dnia wskazanym pojazdem. Obwiniony podkreślił także, że nie miał żadnego powodu, aby ukrywać ewentualny fakt najechania na inny pojazd (vide: karta 15 akt dołączonych).

Na ostatnim terminie rozprawy K. C. podtrzymał uprzednio składane wyjaśnienia (vide: karty 46-47 akt).

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo K. C. odnośnie zarzucanego mu czynu (opisanego w zarzucie wniosku o ukaranie) budzi poważne oraz uzasadnione, a jednocześnie niedające się usunąć wątpliwości. W świetle całokształtu materiału procesowego w przekonaniu Tutejszego Sądu brak jest jednoznacznych podstaw do przyjęcia za udowodnione, iż to właśnie obwiniony we wskazanym miejscu i czasie kierując wskazanym pojazdem mechanicznym najechał i uszkodził zaparkowany samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...) – tym samym nie można uznać za udowodnionej w sposób niebudzący wątpliwości okoliczności, iż w krytycznym czasie K. C. faktycznie wyczerpał swoim zachowaniem ustawowe znamiona czynu stypizowanego w art. 97 Kodeksu wykroczeń, a zwłaszcza ustawowe znamiona czynu stypizowanego w art. 86§1 Kodeksu wykroczeń (oskarżyciel publiczny we wniosku o ukaranie przyjął błędną kwalifikację prawną, albowiem nie doszło do spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym). Ponadto podkreślić w tym miejscu należy, iż Sąd orzekający w sprawach karnych nie może nigdy operować w obszarze nawet najbardziej prawdopodobnych hipotez, przypuszczeń bądź domysłów, a tylko i wyłącznie w obszarze faktów udowodnionych w sposób niebudzący wątpliwości – dlatego też przypuszczenia świadków D. D. i B. F. co do (domniemanego) sprawstwa kierującego (czarnym?) samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) w żadnym przypadku nie mogą stanowić samoistnej

podstawy do wydania w niniejszej sprawie wyroku skazującego – zwłaszcza w sytuacji, w której nie zabezpieczono kluczowego dowodu w niniejszej sprawie, tj. w zapisu monitoringu przemysłowego z kamer parkingu wewnętrznego (...) Handlowego (...).

W pierwszej kolejności zważyć należy, iż w rozpatrywanej sprawie jest oczywistym i niepodlegającym dyskusji fakt, iż we wskazanym miejscu i czasie doszło do uszkodzenia samochodu osobowego marki A. (...) o nr rej. (...) stanowiącego własność pokrzywdzonego. Tutejszy Sąd nie znalazł jednak wystarczających podstaw do przypisania obwinionemu sprawstwa tegoż czynu. Zdaniem Sądu Rejonowego zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy [jednakże bez kluczowego dowodu] nie podważył wyjaśnień K. C., w których jednoznacznie i kategorycznie zaprzeczał on, jakoby to kierowany przez niego pojazd mechaniczny (we wskazanym miejscu i czasie) najechał na samochód pokrzywdzonego. Tutejszy Sąd w trym zakresie dał wiarę wyjaśnieniom K. C. w całości, stosując zasadę rozstrzygnięcia wszystkich niedających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby obwinionej.

Sąd Rejonowy oczywiście zważył, iż obwiniony kategorycznie zaprzeczając swojemu sprawstwu na każdym etapie postępowania może w ten sposób jedynie realizować przysługujące mu prawo do obrony, na mocy którego nie ma on obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść. Taka konstatacja nie dyskredytuje jednak postawy K. C. i nie upoważnia Tutejszego Sądu do podważenia faktu jego nie przyznania się do winy. Aby wykazać bowiem obwinionemu sprawstwo zarzucanego mu czynu, należałoby ujawnić taki wiarygodny środek lub środki dowodowe, z których w sposób jednoznaczny dla Sądu wynikałoby sprawstwo K. C. odnośnie przedmiotowego wykroczenia. W opinii Tutejszego Sądu w przedmiotowej sprawie takich środków po prostu brak [przypuszczenia wskazanych świadków tak naprawdę niczego nie udowadniają] – ponadto Sąd Rejonowy związany jest zasadą domniemania niewinności (którego przecież nie obalono), a przede wszystkim stypizowaną przez ustawodawcę w art. 5§2 Kodeksu postępowania karnego zasadą rozstrzygnięcia wszystkich niedających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby obwinionej. Zdaniem Tutejszego Sądu w rozpatrywanej sprawie właśnie takie wątpliwości ewidentnie zachodzą – mimo braku podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadków D. D. i B. F., którzy (co bardzo znamienne) nawet sami nie byli do końca jednoznacznie przekonani co do sprawcy przedmiotowego zdarzenia drogowego i uczciwie przyznali się przed Sądem do swoich wątpliwości.

W świetle zatem powyższych rozważań, w ocenie Sądu Rejonowego, brak jest podstaw do przyjęcia za udowodnionych okoliczności wskazanych w zarzucie wniosku o ukaranie. Zaznaczyć przy tym należy, iż zgodnie z dyspozycją art. 5§2 Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu w sprawach o wykroczenia (analogiczne jak w postępowaniu karnym) obowiązuje nakaz rozstrzygnięcia wątpliwości, których nie da się usunąć, na korzyść osoby obwinionej. Na Sądzie ciąży obowiązek czynienia ustaleń zgodnych z prawdą. Zasada domniemania niewinności wymaga zawsze pewności stwierdzeń co do winy osoby obwinionej. Istota domniemania niewinności sprowadza się do tego, że obwiniony jest w procesie niewinny, a twierdzenie przeciwne musi mu być udowodnione, przy czym związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada *in dubio pro reo*, określona w art. 5§2 Kodeksu postępowania karnego, nakazuje rozstrzygnąć niedające się usunąć wątpliwości na jego korzyść. Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonemu [obwinionemu] musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 roku, V KKN 362/97, Prok. i Pr. 1999/7-8/11). Gdy zaś pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów pozostają w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności, a żadnemu z wariantów Sąd nie jest w stanie dać wiary bez ryzyka pomyłki, wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego [obwinionego], wybierając wersję, która jest dla oskarżonego najkorzystniejsza, choć nie wyklucza to tego, że mogło być inaczej, ale nie zdołano tego ustalić w sposób stanowczy (L. Paprzycki J. Grajewski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, Kraków 2003, s. 40; także Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Wojskowa z dnia 04 grudnia 1990 roku, WR 369/90, OSP 1992/1 poz. 12).

Mając zatem powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku, a orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 118§2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.